

2463
4579 O TESTAMENCIE
I O PISANIU TESTAMENTU.

Wykład przystępny obowiązujących w Królestwie Polskiem przepisów prawnych

OPRACOWAŁ

Leonard Bobiński.



Bolesław Banach

WARSZAWA.

Skład główny w „Księgarni Polskiej“, Warecka 14.

—
1901.

D-10074

wydano z dubletu
Bibl. Uniw. w Łodzi

Дозволено Цензурою.
Г. Варшава, 20 Августа 1901 года.

64992



39184

R. 1883/50

Napisanie testamentu prawomocnego przy znajomości obowiązujących przepisów prawnych jest rzeczą łatwą: spisać swą wolę ostatnią może każdy, kto tylko umie wyrażać swe myśli na piśmie.

Czasami wszakże i przy znajomości przepisów prawnych zdarzyć się mogą pewne wątpliwości. W takich wypadkach najlepiej udać się po radę do adwokata przysięgłego, gdyż tylko wtedy można mieć pewność, że testament będzie prawomocny.

Zaznaczam wkońcu, że wszystko to, o czem będę mówił poniżej, stosuje się jedynie do mieszkańców Królestwa Polskiego, gdzie obowiązuje kodeks Napoleona, czyli zbiór przepisów prawnych, ułożony za czasów cesarza francuskiego Napoleona I.

Mieszkańcy Cesarstwa podlegają innym prawom.

1. Co to jest testament i jakie mogą być rodzaje testamentów?

Majątkiem swoim każdy może rozporządzać dowolnie: ma zatem prawo sprzedać go, zamienić, zastawić, a wreszcie i darować. O ile jednak sposoby rozporządzania majątkiem przez sprzedaż, zamianę, lub zastaw, są różnorodne, o tyle darowizna może być skuteczniejsza tylko dwiema drogami: przez darowiznę między żyjącymi i przez testament.

Pierwszy sposób zasadza się na umowie między dwoma osobami, mocą której jedna z tych osób pozbywa się natychmiast i nieodwołalnie rzeczy darowanej, druga zaś przyjmuje tę rzecz na zawsze.

Zupełnie inaczej się ma z darowizną na przypadek śmierci, czyli z tak zwanym testamentem.

Ten, kto rozporządza swą majątkiem przez testament, nie wyzuwa się z niczego natychmiast, obiecuje ją tylko na przyszłość, kiedy sam żyć już nie będzie. Z tego więc wypływa, że to, co on robi, jest tylko obietnicą, która, jak każda obietnica, może podlegać zmianie lub odwołaniu, póki tylko żyje zapisodawca.

Darowujący, czyli zapisodawca może, na przykład,

umierając zniszczyć swój testament i nie zostawić żadnego, i wtedy cała majątkowość przejdzie w ręce najbliższej rodziny; prawo bowiem mniema w takim razie, że zmarły, nie zostawiając testamentu, chciał, aby majątek jego pozostał w rodzinie.

Główna więc różnica między pierwszym sposobem a drugim polega na tem, że—o ile rzecz darowana za życia przechodzi natychmiast w ręce obdarowanego, i darowujący nie może już żądać jej zwrotu,—o tyle testament jest obietnicą, której wykonanie ma nastąpić dopiero w przyszłości, a którą zapisodawca zawsze odwołać może. Innymi słowy, testament jest to akt, przez który testator czyli zapisodawca rozporządza całością lub częścią majątku swego na czas, w którym żyć nie będzie,—oraz akt ten odwołać może.

Ten, kto rozporządza majątkiem swym przez testament, nazywa się **Zapisodawcą**, albo z łacińska **Testatorem**; ten zaś, komu majątek został zapisany w całości lub w części, nazywa się **Zapisobiercą** albo **Legatarjuszem**.

Testament może być sporządzony trzema sposobami:

- a) **własnoręcznie**,
- b) **publicznie czyli urzędowo** i
- c) **tajemnie**.

Testament nazywa się własnoręcznym, jeżeli w całości został napisany, oznaczony datą i podpisany ręką zapisodawcy.

Obecności świadków przy sporządzaniu testamentu własnoręcznego ani ich podpisów na testamen-

cie prawo nie wymaga: testament tego rodzaju sporządzić powinien jedynie sam zapisodawca.

Publicznym testament nazywa się wtedy, jeżeli zapisodawca, nie umiejąc pisać lub też dla innych powodów, dobrowolnie podyktuje swą ostatnią wolę dwom rejentom w przytomności dwóch świadków, lub też jednemu rejentowi w przytomności czterech świadków, i zażąda potem, aby mu przy świadkach odczytano wszystko to, co rejent zapisał,—a to dla sprawdzenia, czy rozporządzenia jego zostały wiernie powtórzone.

Testament wreszcie jest tajemnym, jeżeli zapisodawca przedstawia rejentowi w przytomności sześciu świadków podpisane przez siebie zamknięte i zapieczętowane rozporządzenie na wypadek śmierci i oświadczy, że to jest ostatnia jego wola; samo przytem rozporządzenie może być napisane przez kogokolwiek.

Nie należy jednak myśleć, aby który z tych rodzajów był ważniejszy od innych: wszystkie mają moc jednakową i każdy, jak to już powiedzieliśmy wyżej, może być zawsze przez zapisodawcę odwołany.

Sporządzać można testament w takim rodzaju i w takim języku, jaki się podoba.

W tym względzie prawo nie stawia żadnych ograniczeń.

2. Kto może rozporządzać swym majątkiem przez testament?

Rozporządzać swym majątkiem przez testament może każdy pełnoletni mężczyzna i każda pełnoletnia kobieta. Prawo nie wyłącza nawet mężatek, którym wolno spisywać testament bez wiedzy męża.

Rozumie się jednakże, że bywają wypadki, kiedy człowiek, czy to ze względu na stan swego umysłu, czy też ze względu na wiek, jest zupełnie niezdolny do zrobienia czegokolwiek rozumnie i rozsądnie.

Prawo przewidziało te wypadki i wyraźnie orzekło, że testamenty ludzi niezdrowych na umyśle, to jest idjotów, szaleńców i warjatów, jak również testamenty małoletnich, młodszych o 1 lat szesnastu, nie mają żadnego znaczenia.

Z drugiej znowu strony zdarzają się i takie wypadki, że człowiek przez popełnione ciężkie zbrodnie traci wszystkie swe prawa i, za nic mając wolę Bożą, nie wart jest, aby jego wolę uszanowano. Prawo przewidziało i tę możliwość; skutek czego ani osobom, skazanym na kary główne (głównymi nazywają się te kary, które są połączone z pozbawieniem wszystkich praw, to jest ciężkie roboty i osiedlenie na Syberji), ani też mającym zamiar odebrać sobie ży-

cie, nie wolno spisywać testamentów; gdyby zaś taki człowiek spisał testament, to próżno zadawałby sobie pracę, gdyż testament jego nie miałby żadnego znaczenia.

Nieważne więc są testamenty następujących osób:

- 1) **niezdrowych na umyśle,**
- 2) **skazanych na kary główne,**
- 3) **mających zamiar pozbawić się życia,**
- 4) **małoletnich, nie mających ukończonych lat szesnastu.**

O tym ostatnim wypadku musimy pomówić obszerniej.

Powiedzieliśmy na samym początku, że testament może spisywać każdy pełnoletni mężczyzna i każda pełnoletnia kobieta—, to jest innemi słowy, że najpierwszym warunkiem możności spisania testamentu jest **pełnoletność** czyli dojrzałość. Przypuśćmy jednak, że chce rozporządzić swym majątkiem na wypadek śmierci ktoś, komu brakuje jeszcze kilku tygodni lub kilku miesięcy do pełnoletności, to jest do ukończenia dwudziestu jeden lat. Czyż więc i jego testament ma okazać się nieważnym? Przecież jest to człowiek już dojrzały i rozsądny.

Prawo o tem pomyślało i podzieliło cały czas małoletności na dwie części: do lat szesnastu ukończonych i od lat 16-u do pełnoletności. Testament spisany przez takiego, który niema jeszcze ukończonych lat szesnastu, jest bezwarunkowo nieważny. Ci zaś, którzy są starsi nad lat szesnaście, ale jeszcze nie pełnoletni, mogą rozporządzać swym majątkiem przez testament, ale tylko połową tego,

czem prawo rozporządzać pozwala pełnoletniemu. Trzeba bowiem wiedzieć, że w pewnych wypadkach i pełnoletni nie mogą rozporządzać dowolnie całym majątkiem; tak naprzykład ojciec, mający jedno lub więcej dzieci, nie ma prawa zapisywać całego majątku komukolwiek innemu, a nie dzieciom. Wolno mu to zrobić, ale tylko z pewną częścią majątku.

3. Kto może być zapisobiercą?

Czy wszyscy mają prawo otrzymywać to, co im ktokolwiek zapisał w testamencie?

Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że niema się o cò pytać, gdyż każdy ma prawo otrzymać to, co mu zapisano. Prawo jednakże inaczej patrzy na tę sprawę, wskutek czego zdarzają się wypadki, iż sądy uznają niektóre zapisy za nieważne. Prawo mianowicie nie pozwala, aby odbierali cokolwiek z mocy zapisów ludzie skazani na karę główną lub też tacy, którym dowiedziono, że zadali lub też usiłovali zadać śmierć zapisodawcy,

Przewidziano oprócz tego, że niektóre osoby,—jak naprzykład duchowni, lekarze lub aptekarze,—mając łatwy dostęp i wpływ na chorego, mogą rozmaitemi drogami wymusić na nim korzystny dla siebie testament. Na tej zasadzie sądy uznają za nieważne wszystkie te rozporządzenia testamentowe, które uczy-nione zostały w czasie choroby na korzyść spowiednika lub też osób leczących chorego. Rozumie się

wszakże, że chory, chcąc się odwdziżyć za oddane mu usługi, ma prawo w miarę zamożności swojej wyznaczyć każdemu, a więc i temu kto go leczył lub pielęgnował, odpowiednie wynagrodzenie.

Zastrzeżenie to nie stosuje się również do tych lekarzy, duchownych i felczerów, którzy byli blizki-
mi krewnymi zapisodawcy.

Chociażby więc wnuk, będący lekarzem lub księdzem, pielęgnował swą babkę w ostatniej chorobie, miałby wszakże prawo korzystać z zapisu, uczynionego przez babkę na jego korzyść.

Zauważyć dalej należy, że nie mogą być zapisobiercami niepełnoletnich ich opiekunowie.

Chociaż bowiem małoletni mogą po dojściu do lat 16 zapisywać część swego majątku na czyjąkolwiek korzyść, niewolno im wszakże niczem obdarzyć przez testament opiekuna.

Zdarza się nakoniec dość często, że testament zawiera w sobie zapisy nietylko dla rozmaitych osób, ale też i na rozmaite cele: na korzyść szpitalów, przytułków, szkół lub też na utworzenie jakiego dobroczynnego zakładu, na pomoc dla ubogich uczniów i t. d. Otóż, robiąc taki zapis, trzeba koniecznie pamiętać o tem, że zapisywać można tylko na takie cele i dla takich zakładów, które władza państwowa uznaje. Nieważnym naprzykład okazałby się zapis na klasztor lub bractwa religijne zagraniczne, tych bowiem rząd tutejszy nie uznaje. Z drugiej znowu strony trzeba pamiętać o tem, że robić zapis można tylko na taki zakład, który już istnieje. Gdyby więc ktoś chciał zrobić w testamencie zapis na ufundo-

wanie jakiego dobroczynnego zakładu, powinien zrobić zapis na rzecz zakładu już istniejącego i obowiązać ten zakład, ażeby zapisane pieniądze obrócił na cel wskazany w testamencie. Można też również włożyć ten sam obowiązek na każdą osobę prywatną, z którą wszakże trzeba się uprzednio porozumieć, gdyż mogłoby się zdarzyć, że wskazana w testamencie osoba nie chciałaby przyjąć na siebie tego obowiązku.

Najlepiej jednakże w tego rodzaju sprawach udać się po radę do doświadczonego adwokata.

Musimy dalej wspomnieć jeszcze o jednym bardzo ważnym warunku.

Zdarza się częstokroć, że ktoś pragnie zrobić zapis na korzyść dzieci swoich krewnych. Otóż, robiąc takie zapisy, trzeba koniecznie wiedzieć, że **zapisywać można tylko tym, którzy już żyją**, albo też są już poczęci w łonie matki.

Żeby zaś usunąć możliwe spory, prawo orzekło, że w tym wypadku za poczęte w łonie matki będzie się liczyło to dziecko, które przyjdzie na świat żywe i zdolne do życia przed upływem 306 dni od daty śmierci testatora czyli zapisodawcy.

Nie byłby więc ważny zapis następujący:

„Jeżeli mój przyjaciel taki i taki ożeni się i będzie miał córkę, córce tej zapisuję tyle i tyle“.

Przepis ten dopuszcza dwa wyjątki, a mianowicie:

1) ojcowie i matki mogą czynić zapisy na ko-

rzyść wszystkich swoich **wnuków**, nietylko już urodzonych, ale i urodzić się mogących;

2) brat lub siostra, o ile są bezdzietni, mogą zapisać majątek **dzieciom braci lub sióstr swoich** już urodzonym lub urodzić się mogącym.

Wkońcu nadmienić wypada, że zapisobierca, czyli ten, co ma otrzymać z mocy testamentu, powinien być wskazany jak najwyraźniej, o ile tylko można z imienia i nazwiska. Łatwo bowiem zdarzyłoby się mogło, że po odbiór jednego i tego samego zapisu zgłosiłoby się kilku ludzi. Nieważnym więc byłby zapis:

„Przyjacielowi memu Stanisławowi zapisuję tyle i tyle“,—gdyż mogłoby się zjawić kilku Stanisławów, z których każdy twierdziłby, że był przyjacielem nieboszczyka i żądałby wydania mu zapisu.

Jeżeli wszakże właściwościom zapisu może odpowiedzieć tylko jedna osoba, zapis będzie ważny.

Można więc, na przykład, zrobić zapis następujący:

„Przyszłemu mężowi mej córki lub przyszłej żonie swego syna zapisuję tyle i tyle“, gdyż tu odbiorca zapisu wskazany jest zupełnie wyraźnie.

4. Czem można rozporządzać przez testament?

Rozporządzać całym majątkiem według własnego uznania może tylko ten, kto, umierając, nie pozostawia po

sobie ani rodziców ani też dzieci lub wnuków,—czyli jak to mówią prawnicy, ani wstępnych ani zstępnych.

Ten zaś, **kto ma dzieci lub rodziców, czyli tak zwanych spadkobierców koniecznych, całym swym majątkiem dowolnie rozporządzać nie może**, a tylko pewną częścią, stosownie do tego, ilu spadkobierców po sobie zostawia.

Ta część majątku, którą każdy ma prawo rozporządzać według własnego uznania, nazywa się częścią rozporządzalną; ta zaś, którą koniecznie musi zostawić swoim spadkobiercom, częścią obowiązkową.

Zobaczmyż teraz, w jaki sposób prawo dozwala rozporządzać majątkiem tym, którzy zostawiają po sobie takich koniecznych spadkobierców.

Nikt nie może rozporządzać dowolnie więcej, jak:

- a) **Półową majątku, jeżeli umierając pozostawia jedno dziecko;**
- b) **trzecią częścią, jeżeli pozostawia dwoje dzieci;**
- c) **czwartą częścią, jeżeli pozostaje troje lub więcej dzieci.**

Zaznaczamy przytem, że dzieci zmarłe tylko wtedy przyjmują się w rachubę, jeżeli pozostawiły potomstwo.

Zrozumiemy to łatwiej na przykładzie.

Pewien człowiek ma syna i dwoje wnucząt po zmarłej córce. W jakiej części może on dowolnie rozporządzać swym majątkiem?

Odpowiedź bardzo łatwa.

Córka jego nie żyje, ale żyją za to wnuczeta,

które zastępują w tym względzie miejsce matki i mają prawo do tego, co powinna była otrzymać matka; człowiek ten więc może dowolnie rozporządzać tylko trzecią częścią swojego majątku,—gdyż w tym razie liczy się, że on ma dwoje dzieci.

Gdyby zaś ten człowiek nie miał syna, a tylko kilkoro wnucząt po zmarłej córce, miałby prawo rozporządzać dowolnie połową majątku, — gdyż wtedy liczyłyby się, że on ma jedno dziecko.

Oprócz dzieci, jak powiedzieliśmy wyżej, koniecznymi spadkobiercami są jeszcze wstępni czyli rodzi-
ce. Ci jednakże otrzymują to prawo dopiero wtedy, gdy niema spadkobierców zstępnych.

Część obowiązkowa wstępnych oblicza się zupełnie inaczej, niż część obowiązkowa zstępnych, a mianowicie:

a) jeżeli żyją jeszcze wstępni obu linii— ojco-
wskiej i macierzystej, rozporządzać można dowol-
nie tylko połową majątku;

b) jeżeli zaś znajdują się przy życiu wstępni
tylko jednej linii, rozporządzać można trzema
czwartymi częściami całego majątku.

Rozpatrzmy to na przykładzie. Jan niema zu-
pełnie zstępnych, to jest dzieci,—ma natomiast ojca.
Majątek Jana wynosi 8 tysięcy rubli. Jaką sumą
Jan może rozporządzić w testamencie dowolnie?

Ponieważ Jan ma tylko ojca, który wyobraża
sobą linię ojczyzną, przeto, stosownie do tego, co po-
wiedzieliśmy wyżej, Jan może zapisać komu chce
rzy czwarte części swojego majątku, to jest sześć

tysięcy rubli, — a jedną czwartą, to jest dwa tysiące
musi zostawić ojcu.

Gdyby zaś Jan posiadał żyjących ojca i matkę,
to jest wstępnych obu linii, mógłby dowolnie rozpo-
rządzać tylko połową majątku, czyli 4-ma tysiącami
rubli.

Oprócz zstępnych i wstępnych koniecznym spad-
kobiercą pewnej części majątku jest i pozostały przy
życiu współmałżonek, ktorego obowiązkowa część
oblicza się w następujący sposób:

a) jeżeli spadkodawca pozostawia po sobie dzieci,
obowiązany jest zapisać pozostałemu przy życiu współ-
małżonkowi **najmniej połowę tego, co stosownie do
wyżej wskazanych zasad otrzymuje obowiązkowo
każde dziecko;** w tym jednym jednakże wypadku część
tę pozostały przy życiu współmałżonek otrzymuje nie
na własność, ale na dożywotnie użytkowanie;

b) jeżeli spadkodawca nie zostawia dzieci tylko
krewnych pierwszego, drugiego, trzeciego lub czwar-
tego stopnia*), obowiązany jest pozostałemu przy
życiu małżonkowi zapisać na własność połowę czwar-
tej części, czyli **ósmą część majątku.**

c) jeżeli spadkodawca nie zostawia ani dzieci,
ani krewnych do czwartego stopnia włącznie, tylko
dalszych, — obowiązany jest zapisać pozostałemu przy

*) Stopniem nazywa się każdy poród, dlatego syn względem
ojca będzie krewnym pierwszego stopnia, wnuk względem dziad-
ka—drugiego i t. d. Bracia i siostry również liczą się jako krewne
drugiego stopnia. Dokładniejsze objaśnienie znajdzie czytelnik
w naszej pracy „O Spadkach“, która ukaże się niebawem.

życiu małżonkowi na własność najmniej **czwartą część majątku**;

d) jeżeli spadkodawca nie pozostawia ani dzieci, ani krewnych do dwunastego stopnia, obowiązany jest zapisać pozostałemu przy życiu współmałżonkowi najmniej **połowę majątku**.

Rozpatrzmy kilka przykładów.

Jan ma żonę i dwoje dzieci. Majątek Jana wart jest 6 tysięcy rubli. Jaką sumę Jan obowiązany jest zapisać żonie, a jaką sumą może rozporządzać dowolnie?

Jan ma dwoje dzieci, — każde więc dziecko, stosownie do tego, co powiedzieliśmy wyżej, otrzymuje najmniej dwa tysiące rubli, a żona na dożywotnie użytkowanie połowę tego czyli tysiąc rubli. Z całego więc majątku Jan rozporządzać może dowolnie tylko tysiącem rubli, gdyż dzieciom musi zostawić cztery tysiące, a żonie tysiąc.

Weźmy drugi przykład:

Jan nie ma dzieci, tylko żonę i ojca. Majątek Jana oszacowany jest na 16 tysięcy rubli. Jaką sumę Jan obowiązany jest zapisać żonie, a jaką rozporządzać może dowolnie?

Ojcu, jak już wiemy, Jan obowiązany jest zapisać **czwartą część majątku**, czyli 4 tysiące rubli; ponieważ zaś ojciec jest krewnym pierwszego stopnia, żona powinna otrzymać najmniej ósmą część, czyli dwa tysiące rubli. W tym więc razie Jan dowolnie może rozporządzać dziesięcioma tysiącami rubli.

Widzimy więc, że do koniecznych spadkobierców zalicza się w pewnych wypadkach i współmałżonek

spadkodawcy; wszyscy jednak inni boczni krewni, a w tej liczbie **bracia i siostry**, do koniecznych spadkobierców nie należą i nie mają wskutek tego **najmniejszego prawa żądać, aby im cokolwiek bądź zapisano**.

Ten zatem, kto nie posiada ani dzieci, ani rodziców, ani małżonka, może zapisać cały swój majątek komu tylko chce: przeszkodzić temu nie mogą ani jego bracia, ani siostry, tem mniej zaś inni krewni.

Poza częścią obowiązkową spadkodawca może zapisać któremu z koniecznych spadkobierców, również jak i każdemu innemu, wiele tylko chce, — z tym jednak warunkiem, aby napisał wyraźnie w testamencie, że zapisuje to **przez wzgląd szczególny** i życzy sobie, aby ten otrzymał więcej, niż inni.

Gdyby zaś spadkodawca tego nie zaznaczył, obdarowany w ten sposób spadkobierca musiałby podzielić się otrzymaną nad udział sumą ze wszystkimi innymi koniecznymi spadkobiercami; prawo bowiem wymaga, aby w braku wyraźnego zaświadczenia w testamencie, że którykolwiek ze spadkobierców ma otrzymać więcej, niż inni, udziały wszystkich spadkobierców były równe.

Jeżeliby więc ktoś posiadał kilku synów i pragnąłby dać jednemu z nich o kilka tysięcy więcej, lub też całą tę część, którą rozporządzać dowolnie ma prawo, powinienby napisać:

„Synowi mojemu takiemu a takiemu (tu należy wymienić imię) przez wzgląd szczególny zapisuję ponad część, która należy mu się z prawa, tyle i tyle

rubli... lub też wszystko to, czem prawo pozwala m rozporządzać dowolnie“.

Oświadczenie to może być uczynione w samymi testamencie lub też w tak zwanym kodycyłu, czyli w dodatku do testamentu, o czem będziemy jeszcze mówili.

Zupełnie innemi zasadami kierować się trzeba, chcąc zapisać cośkolwiek ponad udział pozostałemu przy życiu małżonkowi.

Zasady te są następujące:

a) jeżeli spadkodawca nie pozostawia ani zstępnych, ani wstępnych, może zapisać współmałżonkowi, również jak i każdemu obcemu, cały swój majątek;

b) jeżeli zostawia tylko wstępnych, może zapisać współmałżonkowi na własność wszystko to, czem ma prawo rozporządzać dowolnie — (a więc trzy czwarte majątku lub połowę, zależnie od tego, czy pozostają wstępni jednej tylko linji, czy też obu) — i oprócz tego na dozgonne użytkowanie tę część, która obowiązkowo należy się wstępnym.

Weźmy przykład:

Jan zostawia ojca, matkę i żonę. Majątek Jana wart jest 2 tysiące rubli. Wiele Jan może zapisać żonie?

Stosownie do wyżej wskazanych przepisów prawa, rodzicom Jan musi zostawić połowę majątku czyli tysiąc rubli, żonie więc może zapisać drugą połowę, a oprócz tego dożywotnie dochody z tysiąca, przypadającego rodzicom.

Jeżeli jednak pozostawia się po sobie zstępnych, to jest dzieci lub zastępujących ich miejsce wnuków,

to takich dużych zapisów na korzyść pozostałego współmałżonka robić nie można; prawo bowiem przewidywało, że pozostały współmałżonek może roztrwonić otrzymany spadek i dzieci zostawić w nędzy.

Szczególniej zaś, jak to zobaczymy poniżej, prawo postarało się ograniczyć zapisy na korzyść pozostałego małżonka, jeżeli ten dla jednego lub kilku z pozostałych dzieci jest ojczymem lub macochą. A to dlatego, że obawiało się, iż spadkobierca, znajdując się pod wpływem nowego współmałżonka, może zrobić testament z krzywdą zstępnych, pochodzących ze swego poprzedniego małżeństwa.

W tym względzie istnieją następujące przepisy:

a) jeżeli wszystkie dzieci pochodzą z jednego i tego samego małżeństwa (to jest, jeżeli pozostały współmałżonek jest dla wszystkich dzieci rodzonym ojcem, czy też matką), można zapisać pozostałemu współmałżonkowi albo połowę majątku na dożywotnie użytkowanie, albo też czwartą część majątku na własność, a czwartą część na dożywotnie użytkowanie. W tym wypadku liczba dzieci nie ma najmniejszego znaczenia: czy spadkodawca pozostawia jedno dziecko, czy też kilkoro, przepis ten pozostaje bez zmiany.

b) Jeżeli między pozostałymi dziećmi są i takie, które zostały zrodzone w poprzednim małżeństwie (to jest jeżeli pozostały współmałżonek jest dla jednego lub dla więcej dzieci ojczymem czy też macochą), można zapisać pozostałemu współmałżonkowi najwyżej tyle, ile ma otrzymać dziecko najmniej ze spadku biorące, — w żadnym jednak razie nie więcej nad czwartą część majątku.

Objasnimy to na przykładzie:

Jan po śmierci pierwszej żony ożenił się po raz drugi i ma dwoje dzieci, z których jedno z pierwszego małżeństwa. Majątek Jana wart jest tysiąc dwieście rubli. Wiele Jan może zapisać żonie?

Jan ma dwoje dzieci,—może więc stosownie do przepisów, które wskazaliśmy wyżej, rozporządzać dowolnie tylko trzecią częścią majątku czyli czterystoma rublami; ośmset zaś rubli musi zostawić dzieciom, dla każdego po czterysta. Żonie Jan mógłby zapisać również czterysta rubli, gdyby nie to, że czwarta część majątku równa się tylko trzystu rublom. Tyle więc najwyżej Jan może zapisać żonie, pozostałe zaś sto rubli wolno mu zapisać obcemu, lub któremu z dzieci.

Weźmy drugi przykład:

Jan pozostawia pięcioro dzieci pochodzących z pierwszego i drugiego małżeństwa. Majątek swój Jan ocenia na dwa tysiące rubli. Wiele Jan może zapisać żonie?

Ponieważ Jan ma pięcioro dzieci, może rozporządzać dowolnie tylko czwartą częścią swego majątku, czyli 500 rublami. Pozostałe 1500 zostaje dla dzieci, dla każdego po 300 rubli. Chociaż więc czwarta część majątku wynosi 500 rubli, żonie Jan może zapisać tylko 300 rubli, gdyż tyle ma otrzymać każde dziecko.

Rozpatrzmy jeszcze jeden przykład:

Jan ma jedno tylko dziecko z pierwszego małżeństwa,—z drugiej zaś żony, z którą obecnie żyje, Jan nie ma wcale dzieci. Majątek Jana wart jest 1600 rubli. Wiele Jan może zapisać swej żonie?

Dziecku swemu Jan musi zostawić połowę majątku czyli 800 rubli. Żonie zaś czwartą część, czyli 400 rubli, gdyż ta suma nie jest większa od udziału dziecka. Pozostałe zaś 400 rubli Jan może zapisać swemu dziecku (które w takim razie otrzymałoby 1200 rubli) lub komukolwiek obcemu.

5. Rozporządzenia majątkowe.

Wszystkie rozporządzenia, o których mówiliśmy w poprzednim rozdziale, były majątkowymi, gdyż dotyczyły się majątku.

Oprócz majątkowych rozporządzeń, można zrobić w testamencie jeszcze niektóre inne, a mianowicie:

- a) podzielić majątek,
- b) przysposobić sobie kogokolwiek,
- c) nadać opiekę,
- d) wyznaczyć matce-opiekunce doradcę,
- e) wskazać wykonawcę rozporządzeń testamentowych.

Rozpatrzmy każde z tych rozporządzeń.

Podział majątku.

Rzadko zdarza się, że spadkodawca zostawia po sobie samą tylko gotówkę, której podział między spadkobiercami stosownie do rozporządzeń zawartych w testamencie jest bardzo łatwy. Po większej części spadek składa się z domu, z ziemi, rozmaitych sprzę-

tów i zwierząt domowych, narzędzi gospodarskich i t. d., słowem z tak zwanych nieruchomości i ruchomości *). W tym wypadku podział nie bywa łatwy, powstają częstokroć między spadkobiercami, nie mogącymi się zgodzić co do wartości rozmaitych rzeczy, spory, wskutek czego nie obywa się bez pomocy sądu, co dużo kosztuje. Otóż, aby oszczędzić spadkobiercom tych wszystkich powikłań, **prawo dozwala wstępnym** (to jest ojcu, matce, babce lub dziadowi) podzielić swój majątek w testamencie między dzieci i wnuków i w mądrości swej rozsądzić, komu jaki rodzaj majątku ma być oddany. Przytem, jeżeli majątek spadkodawcy składa się tylko z nieruchomości, której w naturze podzielić nie można, ma on prawo cały swój majątek zapisać jednemu ze spadkobierców, zobowiązując go wszakże w testamencie do wypłacenia pozostałym spadkobiercom wszystkiego tego, co im się z prawa należy, lub też, co im zapisane zostało.

Robiąc wszakże taki podział, trzeba uważać, aby nie zostały uszczuplone części spadkobierców koniecznych, to jest takich, którym należą się części obowiązkowe (wstępnych, zstępnych i żony),—w przeciwnym bowiem razie podział ten mógłby okazać się nieważnym. Dlatego też każdy spadkodawca, chcący w ten sposób rozdzielić swoim majątkiem, powinien najpierw obliczyć, ile wart jest spadek, który pozostawi swoim spadkobiercom.

*) Co się nazywa ruchomością, a co nieruchomością, objaśnimy bliżej w następnym rozdziale.

Zwracamy powtórnie uwagę czytelnika, że dzielić swój majątek przez testament mogą jedynie wstępni.

Przysposobienie.

Zdarza się często, że ktoś bierze do domu swego dziecko jakich biednych rodziców, lub też wychowujące się w zakładzie dobroczynnym, opiekuje się niem, a wkońcu za zgodą rodziców tego dziecka lub też przełożonych zakładu dobroczynnego, przysposabia je za swoje, czyli „adoptuje“.

Przysposobienie takie, czyli adoptację, można zrobić i przez rozporządzenie testamentowe, z tym jednak warunkiem, aby przysposabiający był starszy nad lat 50 skończonych i nie miał dzieci, ani zstępnych (to jest wnuków lub prawnuków),—a przysposobiony musi mieć więcej nad lat 21 i miesięcy trzy. Przy tem przysposabiający powinien najmniej od lat dwóch sprawować nad przysposobionym opiekę i mieć na przysposobienie pisemne zezwolenie rodziców przysposobionego—lub też, gdyby ci nie żyli, zezwolenie opiekunów, albo przełożonych zakładu dobroczynnego, w którym poprzednio znajdował się przysposobiony.

Oprócz tego wymaganem jest, aby przysposobiony był najmniej o lat 15 młodszy od przysposabiającego.

Przysposobienie takie nadaje przysposobionemu wszystkie prawa rodzzonego dziecka, a więc i prawa do części obowiązkowej.

Nadanie opieki.

Jeżeli jeden ze współmałżonków już nie żyje, drugi ma prawo wyznaczyć w testamencie opiekuna

dla swych dzieci, w tym jednak tylko razie, jeżeli sam tę opiekę nad dziećmi swemi sprawował. Jeżeli zaś nie chciał sprawować opieki lub też nie pozwolono mu opiekować się dziećmi, nie może naznaczyć opiekuna, gdyż sam nim nie był.

Powtórne wstąpienie w związki małżeńskie zmienia nieco to prawo, ale tylko dla matek opiekunek; ojciec-opiekun, chociażby nawet ożenił się po raz drugi, może naznaczyć przez testament opiekuna dla swych dzieci. Matka zaś opiekunka, która zawarła ponowne związki małżeńskie, posiada to samo prawo, z tym wszakże warunkiem, aby przez nią naznaczony opiekun został zatwierdzony przez radę najbliższych krewnych, czyli przez tak zwaną radę familijną.

Wyznaczenie matce-opiekunce doradcy.

Każdy mąż ma prawo na wypadek swej śmierci wyznaczyć swojej żonie, opiekunce pozostałych przy życiu dzieci, jednego lub więcej doradców, których rady ma obowiązkowo zasięgać we wszystkich swych czynnościach lub też w niektórych wyraźnie w testamencie oznaczonych. W tym ostatnim razie matka-opiekunka wszystkie czynności, niewymienione w testamencie, może przedsiębrać sama. Żona jednakże nigdy nie może ograniczyć swego męża w sprawowaniu opieki nad pozostałymi dziećmi.

Wykonawcy woli zmarłego.

Chcąc być pewnym, że rozporządzenia testamentowe będą przez spadkobierców ściśle wypełnione, ka-

żdy ma prawo naznaczyć w swej ostatniej woli jednego lub kilku egzekutorów czyli wykonawców swych rozporządzeń; obowiązkiem ich będzie czuwanie, aby wszystkie rozporządzenia zmarłego zostały wykonane należycie.

Wykonawcą testamentu można naznaczyć każdą osobę, której się ufa i wierzy,—za wyjątkiem tylko małoletnich i mężatek, nie mających od męża pozwolenia na wykonywanie tego obowiązku. Można również nie naznaczać ściśle określonej osoby, a tylko ogólnie osobę, zajmującą pewne stanowisko, jak np. proboszcza swojej lub też innej parafji; wtedy po śmierci jednego proboszcza wykonawcą testamentu będzie ten, który zastąpi jego miejsce i t. d.

Obowiązki swe egzekutor powinien spełniać darmo, testator wszakże ma prawo zapisać mu stosowne wynagrodzenie.

6. Zapisy proste i warunkowe.

Zapisy mogą być proste i warunkowe.

Jeżeli zapisodawca pisze:—Ofiaruję takiemu i takiemu tysiąc rubli — będzie to zapis prosty, gdyż tu zapisodawca przeznacza zapisobiercy wprost daną sumę i nic od niego nie wymaga, nie stawia żadnych żądań.

Jeżeli zaś zapisodawca pisze:

— Ofiaruję temu i temu tysiąc rubli z tym warunkiem, aby się ożenił z moją córką — będzie to zapis warunkowy.

W pierwszym przypadku zapisobierca odbierze przeznaczoną mu sumę mniej więcej zaraz po śmierci testatora; w drugim—dopiero wtedy, gdy spełni żądanie czyli warunek zmarłego: w przeciwnym bowiem razie zapis upadnie i przeznaczona suma zostanie zwrócona spadkobiercom lub też komu innemu, jeżeli to zostało oznaczone w testamencie.

Warunki mogą być najrozmaitsze, w każdym jednak razie muszą być dozwolone, to jest zgodne z prawem i z dobrymi obyczajami.

Co jest zgodne z prawem i z dobrymi obyczajami, a co nie, mniej więcej każdy wie; przy wszelkiej jednak wątpliwości trzeba się udać po radę do osób doświadczonych, wyliczyć bowiem z góry wszystkie warunki niedozwolone,—niepodobna.

Przeciwnymi, naprzykład, dobrym obyczajom byłyby następujące warunki: aby zapisobierca zmienił swe wyznanie lub też żeby go nigdy nie zmieniał, aby pozostawał zawsze w stanie bezzennym i t. d.; Przeciwnymi znów prawu byłyby warunki: aby obdarowany nie wstępował nigdy do wojska, aby nie przyjmował żadnego urzędu, aby zachował otrzymany majątek i oddał go w całości po oznaczonym czasie innej wskazanej w testamencie osobie...

O tym ostatnim warunku musimy pomówić obszerniej.

Przepisy prawne obowiązujące w Królestwie Polskim stanowczo zabraniają wszelkich podstawień czyli tak zwanych w języku prawnym substytucji.

Cóż to więc są owe tak bezwarunkowo zabronione podstawienia?

Prawo odpowiada na to pytanie w następującym sposób:

Podstawienia są to rozporządzenia warunkowe, przez które zapisobierca jest obowiązany zachować zapis na rzecz osoby wskazanej w testamencie i oddać jej ten zapis po swej śmierci lub po pewnym zgóry oznaczonym czasie.

A więc, gdyby ktoś zapisał swój majątek lub też pewną sumę pieniężną, dajmy na to, Stanisławowi, z warunkiem, aby Stanisław przekazał po swej śmierci otrzymany zapis, dajmy na to, Janowi,—rozporządzenie to będzie podstawieniem i uznane zostanie za nieważne.

Należy jednak odróżniać od podstawień takie rozporządzenia, na mocy których zapis zostaje przekazany innej osobie wtedy, gdyby zapisobierca nie chciał lub nie mógł przyjąć zapisu.

A więc nie byłby podstawieniem następujący zapis:

„Zapisuję Stanisławowi Ryłskiemu pięć tysięcy rubli. Gdyby ten zapisu mego przyjąć nie mógł lub też nie chciał, suma ta przejdzie na Adama Guza“.

Nie byłby również podstawieniem i taki zapis:

„Zapisuję cały mój majątek Kazimierzowi Kalskiemu. Jeżeli jednak okaże się, że syn mój, który pojechał do Ameryki i nie daje o sobie znaku życia, żyje, Kalski ma oddać jemu otrzymany ode mnie majątek.“

W dwóch wszakże wypadkach, o których częściowo mówiliśmy już poprzednio, podstawienia są przez prawo dozwolone,

a mianowicie:

a) ojcowie lub matki mogą część rozporządzalną swego majątku zapisać jednemu lub kilku z swoich dzieci, według własnego wyboru, żądając, aby zapis ten po śmierci obdarowanego przeszedł w całości na jego dzieci;

b) ci spadkodawcy, którzy nie posiadają własnego potomstwa, mogą zapisać część rozporządzalną swego majątku na rzecz któregośkolwiek ze swych braci lub którejkolwiek ze swych siostr, żądając, aby zapis ten przeszedł w całości po śmierci obdarowanego lub też po upływie pewnego czasu na jego dzieci.

Dozwolone w powyższy sposób przez prawo podstawienie ma szczególne znaczenie wtedy, gdy zstępni spadkobiercy lub też boczni odznaczają się marnotrawstwem. Robiąc wskazane zastrzeżenie, można przynajmniej część majątku zachować dla dzieci marnotrawców. Trzeba wszakże pamiętać koniecznie o następujących wymaganiach prawa:

a) **rozporządzić przez podstawienie można jedynie częścią rozporządzalną;**

b) **zapis musi przejść bezwarunkowo na wszystkie dzieci podstawionego;**

c) dla dopilnowania, aby majątek w ten sposób zapisany, dostał się w całości do rąk dzieci obdarowanego, **trzeba naznaczyć w testamencie opiekuna.**

7. Uwagi szczególne co do testamentów.

Napisanie testamentu przy znajomości odpowiednich przepisów prawnych jest bardzo łatwe. Prawo bynajmniej nie żąda, aby ten kto pisze testament używał tylko pewnych, kodeksowi znanych wyrazów lub też wyraził swą wolę w ściśle oznaczonej formie: wymaga tylko jednego,—aby testament był zupełnie jasny i treść jego nie przedstawiała żadnej wątpliwości.

Na tę jasność testamentu zwracamy szczególną uwagę czytelnika, przestrzegając go, aby nie używał w testamencie wyrażen ogólnikowych, to jest tych, które można tłumaczyć sobie rozmaicie; głównie zaś, aby unikał wyrazów takich, jak: nieruchomości, ruchomość, majątek nieruchomy, gotówka, kapitały i t. d. te bowiem wyrazy mają częstokroć w języku prawnym inne znaczenie, niż w mowie potocznej.

Tak, wyraz „nieruchomości“ oznacza w języku prawnym nie tylko domy, lasy, ziemie, budynki, ale i wszystkie te rzeczy, bez których nieruchomości obejść się nie może: pod nazwą naprzykład „nieruchomość ziemską“ prawo rozumie wszystkie budynki, znajdujące się na tej nieruchomości i cały inwentarz i narzędzia rolnicze i młyny i wiatraki.

Oprócz jasności, w każdym testamencie powinny być bezwzględnie, na co zwracamy szczególniejszą uwagę czytelnika, zachowane następujące trzy warunki:

1) **aby testament był ręką zapisodawcy napisany od początku do końca.**

2) **aby był wyraźnie datowany**, to jest zawierał oznaczenie dnia, miesiąca i roku, kiedy został napisany;

3) **aby spisujący swą wolę podpisał własnoręcznie swe imię i nazwisko.**

Rozpatrzmy bliżej każdy z tych trzech warunków, tembardziej, że niezachowanie chociażby jednego z nich, powtarzamy to jeszcze raz, unieważnia nieodwołalnie cały testament.

Pismo własnoręczne.

Każdy testament własnoręczny powinien być całkowicie, od początku do końca, napisany ręką testatora: ani jeden wyraz, ani jedna litera nie powinna być napisana ręką obcą. Nie może być też napisany w ten sposób, aby ktokolwiek prowadził rękę testatora podczas pisania.

Poprawki i przekreślenia mogą znajdować się w testamencie, trzeba tylko na końcu testamentu przed podpisem omówić, że w tem i w tem miejscu taki a taki wyraz został przekreślony lub poprawiony.

Pisać testament wolno w każdym języku i czem tylko można: atramentem, ołówkiem, a nawet i krwią.

D a t a.

Data, czyli wyraźne oznaczenie dnia, miesiąca i roku, w którym testament został napisany, ma z wielu względów, o których mówić tutaj niema koniecznej potrzeby, wielkie znaczenie; dlatego też te-

stament, nie zawierający żadnej daty lub datowany niewyraźnie, jest nieważny.

Szczególniejszą wagę ma data w tym wypadku, jeżeli po zmarłym pozostał nie jeden testament, ale kilka. Gdyby testamenty były bez daty, niewiadomo byłoby, który z nich późniejszy, a zarazem ważniejszy; gdyż, jak już o tem mówiliśmy, z pomiędzy kilku testamentów za ważny zostaje uznany najpóźniejszy.

Data może być umieszczoną tak na początku testamentu, jak i na końcu, bezwarunkowo jednak nie może znajdować się pod podpisem.

P o d p i s.

Podpis zawierać powinien imię i nazwisko testatora i znajdować się na samym końcu testamentu; prawo bowiem uznaje, że wszystko to, co zamieszczone zostało niżej niż podpis, nie wchodzi do treści testamentu.

Jeżeli zaś testator zapomniał o czemkolwiek w testamencie i zamieszcza to już pod podpisem, powinien wszystko podpisać po raz drugi.

Nadmieniamy wkońcu, że prawo stanowczo zabrania, aby testament został sporządzony w jednym i tym samym akcie przez dwie lub więcej osób, chociażby nawet te osoby czyniły rozporządzenia na korzyść wzajemną i zobopólną.

Prawo bowiem pragnie, aby rozporządzenia testamentowe uczynione zostały z całą swobodą.

8. Odwołanie testamentu.

Rozporządzenia swoje testamentowe każdy może zmieniać i odwoływać aż do ostatniej chwili swego życia, tak w całości, jak i w części.

Chcąc odwołać w całości swe rozporządzenie, trzeba stary testament zniszczyć, a napisać nowy; gdyby zaś starego zniszczyć nie można było, trzeba w nowym zaznaczyć, że wszystkie poprzednie rozporządzenia są odwołane.

Chcąc zaś odwołać tylko niektóre rozporządzenia, można napisać tak zwany **kodycył**, czyli dodatkowy testament, i w nim wyraźnie zaznaczyć, które rozporządzenia testamentowe podlegają zmianie lub odwołaniu; można również w kodycyłu porobić nowe zapisy.

Kodycył może być napisany albo na tym samym papierze, na którym został napisany testament, albo też na innym. W tym ostatnim razie lepiej jest w kodycyłu wymienić, że odmienia on rozporządzenia zawarte w testamencie z dnia tego i tego, szczególnie jeżeli kodycył jest gdzieindziej przechowywany, niż główny testament.

Pamiętać wszakże należy, że do ważności kodycyłów wymagane są te same warunki, co i do ważności testamentów.

Kodycył więc również powinien być napisany własnoręcznie, zawierać datę i podpis.

9. Zachowanie testamentu.

Każdy testament własnoręczny powinien być umiejętnie zachowany, zdarzają się bowiem bardzo często wypadki, że osoby niezadowolone z rozporządzeń zmarłego starają się usunąć lub zniszczyć jego testament.

W jaki więc sposób testament powinien być zachowany?

Przedewszystkiem niedobrze jest,—jak to robi wielu spadkodawców,—chować testament w miejscach ukrytych: w siennikach, w kozuchach, na strychach i t. d., zdarzyć się bowiem może, że w ten sposób schowany testament nie zostanie nigdy odzyskany.

Najlepiej jest przygotować testament w dwóch zupełnie jednobrzmiących odpisach, własnoręcznie przez zapisodawcę napisanych, podpisanych i datowanych; jeden z tych odpisów zatrzymać u siebie w miejscu, gdzie zazwyczaj są chowane wszystkie ważne dokumenty,—drugi zaś oddać do przechowania miejscowemu proboszczowi, sędziemu, rejentowi, słowem osobie, do której ma się zaufanie.

Należy przytem koniecznie pamiętać, aby oba odpisy były dosłownie jednobrzmiące, własnoręcznie przez zapisodawcę pisane, datowane i podpisane.

10. Wzory testamentów.

Wzór pierwszy:

Zapis całego majątku na rzecz jednej osoby:

„Moja ostatnia wola. Ja niżej podpisany Jan Zapiecki, syn Macieja Zapieckiego, mieszkaniec wsi Jagodno, gminy Gidle, nie mając koniecznych spadkobierców, zapisuję cały mój majątek, jaki okaże się w dniu mojej śmierci, Tadeuszowi Kacperskiemu, synowi Andrzeja Kacperskiego, mieszkańcowi miasteczka Równo, powiatu noworadomskiego. Pisałem i podpisałem własnoręcznie we wsi Jagodnie, dnia dwudziestego piątego czerwca roku tysiąc dziewięćsetnego pierwszego. Jan Zapiecki.“

Wzór drugi:

Zapis majątku na rzecz kilku osób.

„Moja ostatnia wola. Ja niżej podpisany Stanisław Radyński, syn Bolesława Radyńskiego, mieszkaniec miasta Piotrkowa, nie mając koniecznych spadkobierców, rozporządzam na wypadek mej śmierci majątkiem swym w następujący sposób:

1) dom mój, znajdujący się przy ulicy Targowej i oznaczony Numerem 14-ym, zapisuję Stefanowi Sielskiemu, synowi Leona Sielskiego, mieszkańcowi miasta Piotrkowa, zobowiązując go do spłacenia długów, jakie na domu tym okazać się mogą w dniu mojej śmierci.

2) folwark mój Plachocin, leżący w powiecie częstochowskim, w gminie Janowo, wraz ze wszyst-

kiem, co okaże się w tym folwarku w dniu mojej śmierci, zapisuję Stanisławie Radyńskiej, córce brata mego Andrzeja Radyńskiego, zamieszkałej obecnie w Częstochowie;

3) z pieniędzy i papierów wartościowych, których część znajduje się w mem biurku, a część złożona jest do Banku Państwa w Piotrkowie, zapisuję 10 tysięcy rubli Piotrkowskiemu Towarzystwu Dobroczynności, z tym warunkiem, aby procent od tej sumy był przeznaczony na utworzenie i utrzymanie ochrony;

4) pozostałą ilość pieniędzy i papierów wartościowych, która obecnie wynosi 1467 rubli, a która w dniu mojej śmierci może okazać się większą lub mniejszą, zapisuję siostrzeńcowi memu Janowi Miodzińskiemu, synowi Wacława Miodzińskiego, mieszkańcowi Warszawy;

5) wszystkie sprzęty, książki i rzeczy, jakie się okażą w mojem mieszkaniu, za wyjątkiem pieniędzy, weksli, rewersów, listów zastawnych i tym podobnych papierów wartościowych, którymi powyżej rozporządziłem, zapisuję memu bratu stryjecznemu, Józefowi Radyńskiemu, synowi stryja mego Macieja Radyńskiego.

Niniejszym testamentem odwołuję wszystkie rozporządzenia, jakie uczyniłem poprzednio, a mianowicie w testamencie z roku 1886. Pisałem i podpisałem własnoręcznie w Piotrkowie, dwunastego maja, tysiąc dziewięćsetnego roku. Stanisław Radyński.“

Wzór trzeci:

Zapis części rozporządzalnej.

„Moja ostatnia wola. Ja... (taki i taki) zapisuję córce mojej Janinie ponad udział i przez wzgląd szczególny, połowę części rozporządzalnej majątku mego, jaka okaże się w dniu mojej śmierci. Drugą zaś połowę części rozporządzalnej zapisuję na kościół Zbawiciela, który ma stanąć w Warszawie; gdyby jednak kościół ten został zbudowany i wykończony przed moją śmiercią, suma, jaka stosownie do mego rozporządzenia przypadłaby na budowę tego kościoła, ma być oddaną Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności. Pozostałość spadku przejdzie na wszystkich moich spadkobierców. Pisałem i podpisałem i t. d. (jak wyżej).“

Wzór czwarty:

Zapisy szczególne i warunkowe.

„Moja ostatnia wola. Ja... (taki i taki), rozporządzam na wypadek mej śmierci majątkiem swym w następujący sposób:

1) chcąc wynagrodzić doktora pana Dyńskiego za opiekę, jaką otaczał mnie przez cały czas mojej choroby, zapisuję mu rubli dwieście;

2) Józefowi Rajskiemu zapisuję czterysta rubli, które pożyczyłem mu w zeszłym roku. Zapisuję mu również wszystkie procenty od tej sumy i żądam, aby spadkobiercy moi nie żądali od niego ani zwrotu sumy, ani procentów;

3) Stanisławowi synowi Józefa Ryńskiego, Ryńskiemu, zapisuję pięćset rubli, z tym warunkiem, aby

najpóźniej w przeciągu lat dwóch od dnia mojej śmierci ożenił się z córką moją Katarzyną; gdyby zaś Stanisław Ryński warunkowi tego nie wypełnił, zapis niniejszy ulega odwołaniu i suma ta ma przejść ponad udział i przez wzgląd szczególny na córkę moją Katarzynę;

4) córce mojej Helenie, żonie Andrzeja Sińskiego, zapisuję ponad udział i przez wzgląd szczególny dwa tysiące rubli, z tym jednak warunkiem, aby korzystała tylko z procentów; całą zaś sumę ma zachować i oddać ją po swej śmierci wszystkim swym dzieciom już urodzonym lub urodzić się mającym. Pozostałość spadku ma przejść na wszystkich moich spadkobierców.

Wykonawcą tego testamentu mianuję przyjaciela mego pana Władysława Jelskiego, syna Leona Jelskiego, i proszę go o przyjęcie tego obowiązku. Gdyby zaś nie zgodził się przyjąć na siebie tych trudów, mianuję wykonawcą niniejszego testamentu proboszcza mojej parafii księdza Andrzeja Warskiego. Pisałem i podpisałem i t. d.“

Wzór piąty:

Zapis warunkowy na rzecz żony i przysposobienie przez testament.

„Moja ostatnia wola. Ja... (taki i taki) zapisuję żonie mej Helenie dwa tysiące rubli ponad udział i przez wzgląd szczególny; gdyby zaś suma ta przeżyła moją część rozporządzalną, zapis niniejszy ma być zmniejszony stosownie do przepisów prawa. Jeśliby jednak żona moja wyszła powtórnie za mąż, sumę tę ma zwrócić moim spadkobiercom natychmiast po ślubie.

Pozatem oświadczam, że przysposabiam przez testament niniejszy Henryka Bulskiego, którego wychowuję już od lat trzech, i pragnę, aby od chwili mej śmierci korzystał ze wszystkich praw dziecka przysposobionego. Pisałem i podpisałem i t. d.“

Wzór szósty:

Zapis wydziedziczający żonę i wyznaczenie doradcy.

„Moja ostatnia wola. Ja... (taki i taki) z przyczyn, których wyjawienie uważam za niepotrzebne, nie mogąc wydziedziczyć żony mej Heleny zupełnie, oświadczam, iż pragnieniem mojem jest, aby ze spadku pozostałego po mnie otrzymała jak najmniej, to jest tylko tyle, wiele według przepisów prawa powinna koniecznie otrzymać. Pozatem, zanim dzieci moje dojdą do pełnoletności, wyznaczam brata mego (takiego i takiego) doradcą mej żony i wymagam stanowczo, aby we wszystkich czynnościach, dotyczących opieki i rozporządzenia majątkiem mych dzieci, żona moja nie robiła bez zezwolenia brata mego... Pisałem i podpisałem i t. d.“

Wzór siódmy:

Zapis na rzecz męża.

„Moja ostatnia wola. Ja Marja Kalińska, córka Stefana Górniego, oświadczam niniejszem, że zapisuję mężowi memu Andrzejowi Kalińskiemu na własność połowę całego majątku mego, a drugą połowę na dożywotnie użytkowanie. Gdyby zaś okazało się, że wedle przepisów prawa nie mogę zapisać tyle mężo-

wi, zapis niniejszy ulegnie zmniejszeniu. Pisałam i podpisałam i t. d.“

Wzór ósmy:

Zapis na rzecz żony.

„Moja ostatnia wola. Ja... oświadczam, że zapisuję żonie swej Annie wszystko to, czem prawo na jej korzyść rozporządzić mi pozwala. tak na własność, jak i na użytkowanie dożywotnie. Pisałem i podpisałem.“

Wzór dziewiąty:

Kodycył odwołujący zapis.

„Kodycył. Ja niżej podpisany Andrzej Radło dla przyczyn, których wyjawić tu nie chcę, odwołuję zapis, uczyniony w testamencie z dnia 15 marca 1896 roku na rzecz Stanisława Berkowskiego, który miał otrzymać po mej śmierci tysiąc rubli. Wszystkie zaś inne zapisy, uczynione w tym testamencie, pozostawiam w swej mocy. Pisałem i podpisałem własnoręcznie dnia szesnastego czerwca tysiąc dziewięćsetnego roku. Andrzej Radło.“

Wzór dziesiąty:

Kodycył z nowym zapisem.

„Kodycył. Ja... chcąc wynagrodzić służącego mego, Jana Kowalczyka, zapisuję mu sto rubli. Zapis ten jest dodatkowem rozporządzeniem do testamentu mego z dnia 14 lutego 1888 roku. Pisałem i podpisałem i t. d.“

